

*Sygn. akt VII U 789/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2015 roku.

**Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący Sędzia SO Lucyna Stąsik-Żmudziak**

**Protokolant Sekretarz sądowy Katarzyna Trafisz**

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2015 roku w Lublinie

sprawy K. L. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Rolników

o wypłatę świadczenia w pełnej wysokości

na skutek odwołania K. L. (1)

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Rolników

z dnia 13 lutego 2014 roku znak: (...)

**zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje K. L. (1) od dnia 6 lutego 2014 roku prawo do wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w pełnej wysokości.**

VII U 789/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13.02.2014r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powołując się art. 28 ust.4 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U 2015, poz.704) odmówił K. L. (1) prawa do wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej w pełnej wysokości wskazując, że nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. (decyzja k. 50ae)

Odwołanie od decyzji wniosła K. L. (1), podnosząc, że zaprzestała działalności rolniczej, pozostaje w faktycznej separacji z małżonkiem, który ze względu na chorobę psychiczną nie chce przekazać gospodarstwa rolnego ani sporządzić umowy dzierżawy gospodarstwa stanowiącego jego własność. (odwołanie k. 2-4 as)

W odpowiedzi na odwołanie Prezes KRUS wniósł o oddalenie odwołania wnioskodawczyni wskazując, że w jego ocenie nadal prowadzi ona razem z małżonkiem działalność rolniczą.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. L. (1) w sierpniu 2013 roku złożyła wniosek o ustalenie prawa do renty rolniczej dla właściciela gospodarstwa rolnego. We wniosku podała, że nadal od 29.01.1979r. pracowała w gospodarstwie rolnym teściów na następnie od 03.07.1992r., prowadzi wspólnie gospodarstwo rolne położone we wsi K., stanowiące własność jej męża J. L..

Do wniosku dołączyła m.in. zaświadczenie z UG, że mąż J. L. jest właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 6,3474 ha, uzyskanego w drodze darowizny od jego rodziców. (zaświadczenie k.18ar, akt notarialny k. 19-20ar)

Z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i były opłacane składki terminowo do I kwartału 2005 roku, a po tej dacie powstały zaległości na kwotę 14 781,36zł. (k.5-13ar) Również zadłużenie na koncie J. L. obejmuje okres od 2004 roku do 2013. (k.14-16ar)

W oparciu o decyzją z dnia 10.09.2013r. K. L. (1) nabyła prawo do stałej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym od 14.08.2013r. Część uzupełniająca została zawieszona w 100% z powodu prowadzenia działalności rolniczej z małżonkiem. (k-44ar).

W oparciu o przedłożoną przez małżonków R. K. i M. K. umowę dzierżawy z dnia 14.04.1993r., z której wynikało, że gospodarstwo rolne o powierzchni 3,05 wydzierżawili na okres dziesięciu lat L. W. (k-7ae) KRUS decyzją z dnia 02.08.1993r. podjął wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej w pełnej wysokości od dnia 01.04.1993r. (k-8).

Wnioskodawczyni nie kwestionowała tej decyzji. W dniu 06.02.2014r. złożyła wniosek o odwieszenie części uzupełniającej renty powołując się na to, że nie prowadzi działalności rolniczej gdyż pozostaje w separacji faktycznej z małżonkiem. J. L. choruje psychicznie i nie ma z nim możliwości współdziałania we wszystkich sprawach. (wniosek k. 4648ar)

Decyzją z dnia 09.04.2003r. (k-9) organ rentowy wstrzymał wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej od dnia 01.05.2003r. w związku z wygaśnięciem umowy dzierżawy z dnia 14.04.1993r.

W dniu 15.04.2003r. wnioskodawczyni przedłożyła kolejną umowę dzierżawy zawartą z A. J. na kolejny 10 letni okres (k-12) i na tej podstawie decyzją z dnia 25.04.2003r. podjęto wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej od dnia 01.05.2003r. (k-18).

Skarżoną decyzją KRUS odmówił wypłaty części uzupełniającej. (decyzja k. 50ar)

K. L. (1) nadal zamieszkuje we wspólnym domu należącym do niej i męża, z tym, że małżonkowie zajmują osobne pomieszczenia i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Nie mają orzeczonego rozvodu ani separacji. Razem z nimi, tyle, że na piętrze mieszka ich syn z rodziną. J. L. od 17.07.2009r. do 31.08.2016r. uprawniony jest do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z m.in. z powodu choroby psychicznej mającej postać uporczywych zaburzeń urojeniowych. Z tego powodu był kilkakrotnie hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym. (k. 68 i 156 ar ZUS i karta leczenia szpitalnego k. 49ar)

J. L. od 1992r. jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w K., przyznanego mu w drodze darowizny przez jego rodziców. Przez wiele lat gospodarstwo było uprawiane wspólnie z wnioskodawczynią. J. L. pracował zawodowo i obok tego było prowadzone gospodarstwo. Z tego tytułu wnioskodawczyni została objęta ubezpieczeniem rolniczym.

Od 4 lat, od kiedy nasiliły się jego zaburzenia psychiczne, pomiędzy wnioskodawczynią a jej mężem coraz częściej dochodziło do nieporozumień, by ostatecznie spowodować, że małżonkowie mimo, że nadal zamieszkiwali w jednym domu to zajmowali w nim osobne pomieszczenia. Każde robi osobne zakupy, nie korzystają z rzeczy kupionych przez drugiego. J. L. stołuje się u swoich rodziców a wnioskodawczyni u syna. Wnioskodawczyni nie wioła sprawy o rozwód ani o separację. Nie wyprowadziła się z domu gdyż nie ma gdzie. Nie prowadzą jednak wspólnego gospodarstwa domowego. J. L. nie dzieli się z nią posiadaną rentą. Przy pomocy swoich rodziców, zamieszkujących na sąsiedniej posesji, prowadzi gospodarstwo rolne. Nie chce go przekazać dzieciom, pozostając z nimi w konflikcie, nie wyraża zgody na jego wydzierżawienie. Uważa gospodarstwo za swoją wyłączną własność i sugestie dotyczące przekazania gospodarstwa odbiera jako zamach na jego prawa. Uprawia ziemię orną, hoduje 2-3 świnie. Innego inwentarza nie ma. Posiada ciągnik i podstawowe maszyny rolnicze. Dochody ze sprzedaży przeznacza na własne potrzeby. Pobiera dopłaty rolnicze. Pieniądze przekazywane są na jego konto w banku, do którego wnioskodawczyni nie ma dostępu. Opłaca podatek rolny. Wnioskodawczyni została odsunięta od pracy w gospodarstwie rolnym. Mąż nie pozwala jej na

jakiegokolwiek działania w gospodarstwie ani na pomoc w jego utrzymaniu. J. L. nie dopuszcza oprócz swoich rodziców do zajmowania się gospodarstwem rolnym z powodu choroby wszystkich podejrzewa. Małżonkowie nie współdziałają przy rozwiązywaniu podstawowych problemów.

Wnioskodawczyni nie prowadzi działalności rolniczej. Nie hoduje zwierząt, nie czerpie żadnych korzyści z gospodarstwa, nie otrzymuje od męża żadnych pożytków z gospodarstwa ani pieniędzy za sprzedane produkty. Jedynym źródłem utrzymania wnioskodawczyni jest renta rolna wypłacana w części składkowej, z tym, że w zasadzie wnioskodawczyni nie otrzymuje w ogóle świadczenia wobec dokonywanych potrąceń na istniejące zaległości składkowe. Czasami dorywczo dorabia przy pracach sezonowych. Pomagają jej dzieci, za opiekę nad wnuczką dostaje częściowo utrzymanie, wcześniej korzystała z pomocy swojego ojca. (dowód: zeznania wnioskodawczyni k.25v-26as w zw. z k. 108-109as, J. L. k. 100-101as, H. C. k. 26v-27as, N. P. k. 52v-53as, K. L. (2) k. 60v-61as)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedłożone dowody z dokumentów znajdujące się w aktach rentowych KRUS oraz ZUS a także na podstawie zeznań wnioskodawczyni, jej męża i świadków. Okoliczności podane przez wnioskodawczynię związane z zaprzestaniem przez nią prowadzenia działalności rolniczej, mimo, że jej mąż nadal jest właścicielem gospodarstwa rolnego i uprawia je zostały w sposób nie budzący wątpliwości potwierdzone przez wszystkie występujące w sprawie osoby. W świetle dokumentów medycznych bezsporne jest, że mąż wnioskodawczyni choruje psychicznie i z powodu zaburzeń urojeniowych doszło do trwałej separacji pomiędzy małżonkami. Mieszkają w jednym domu ale osobno, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa rolnego, nie mają więzi ekonomicznej, nie mogą dojść do porozumienia w podstawowych sprawach. W szczególności J. L. jest szczególnie przywiązany do darowanego mu przez rodziców gospodarstwa rolnego i nie wyraża zgody na przekazanie go dzieciom. Nie chce zaprzestać prowadzenia gospodarstwa a z drugiej strony całkowicie od działalności rolniczej od kilku lat odsunął swoją żonę nie pozwalając jej na wykonywane jakiegokolwiek czynności w gospodarstwie oraz odmawiając prawa do czerpania pożytków. Z całą stanowczością potwierdzili to najbliżsi sąsiedzi małżonków: H. C. (k. 26v-27as) i N. P. (k. 52v-53as). Obydwoje podali, że jedyną osobą zajmującą się gospodarstwem jest J. L., który wykonuje na gospodarstwie podstawowe prace – uprawia pole i hoduje zwierzęta. Od kilku lat nie widzieli aby na gospodarstwie pracowała wnioskodawczyni. Świadkowie potwierdzili, że małżeństwo się rozpadło a jako przyczynę podano chorobę J. L.. Zeznania świadków w tej części były zgodne i wzajemnie się uzupełniające. Sąd uznał je w pełni za wiarygodne. Podobnie za wiarygodne Sąd uznał zeznania syna wnioskodawczyni K. L. (2). O ile sąsiedzi stanowczo wypowiedzieli się, że od kilku lat nie widzieli K. L. (1) pracującej w gospodarstwie to nie posiadali szczegółowej wiedzy na temat osobistej sytuacji małżonków. Ich zeznania w tym zakresie były raczej ogólne i wynikały z zasłyszanych informacji bądź pobieżnych obserwacji. Tymczasem syn K. L. (2) dokładnie opisał stosunki istniejące pomiędzy rodzicami, ich wzajemne relacje oraz sytuację osobistą i majątkową. Wyjaśnił jak wyglądają kontakty pomiędzy rodzicami i wskazał przyczyny istniejącego stanu rzeczy. W pełni potwierdził, że K. L. (1) zaprzestała działalności rolniczej gdyż została od tego odsunięta przez swojego męża, który z powodu choroby stał się podejrzliwy do wszystkich. Przede wszystkim zaś o fakcie zaprzestania działalności rolniczej przez K. L. (1) świadczą zeznania samego J. L.. Początkowo nie chciał się stawić do Sądu w celu złożenia zeznań, nawet odmawiał przyjęcia wezwania doręczonego mu przez Policję. (k.93as) Ostatecznie został doprowadzony do Sądu i wówczas potwierdził, że tylko sam prowadzi działalność gospodarstwa rolne. Podkreślił, że była to darowizna od jego rodziców, którzy przekazali mu gospodarstwo z wyłączeniem żony. Z jego zeznań wynika, że zaprzestanie działalności rolniczej jego żony datuje się od czasu kiedy uzyskała prawo do renty. Od tego czasu pomiędzy małżonkami ustały więzi gospodarcze, potwierdził, że mieszkają w oddzielnych pokojach, nie mają wspólnych pieniędzy, żona nie uczestniczy w pracach niezbędnych w gospodarstwie, nie czerpie z niego korzyści, nie uprawia roli, nie hoduje zwierząt. Wnioskodawca nawet nie bierze pod uwagę, że mógłby wydzierżawić gospodarstwo lub przekazać je dzieciom. Nadal chce je uprawiać, przy czym w ogóle nie wiąże tego ze współdziałaniem z żoną.

Analizując zeznania tego świadka należy uznać je za wiarygodne. Sąd bardzo szczegółowo przesłuchał J. L. i ten na kolejne pytania odpowiadał bardzo szczerze. W kontekście zeznań pozostałych osób należy uznać, że świadek podał wszystkie niezbędne dla sprawy okoliczności zgodnie z prawdą. Z tego też względu, iż korespondowały z

tymi zeznaniami oraz zeznaniami pozostałych świadków także zeznania wnioskodawczynie Sąd uznał je za podstawę ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wykonawczynie jest zasadne.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Wypłata ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, z zastrzeżeniem ust. 5-7 i 9-11.

Uznaje się, m.in. że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając: gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej: małżonkiem emeryta lub rencisty, jego zstępnym lub pasierbem, osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym, małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c; (ust. 4, pkt 1 art. 28 ustawy)

Jednakże domniemanie określone w art. 28 ust. 4 ustawy upada w razie wykazania, iż mimo posiadania przez emeryta lub rencistę, bądź jego małżonka, gospodarstwa rolnego, świadczeniobiorca faktycznie nie prowadzi na tym gruncie działalności rolniczej. Art. 28 ust. 4 ustawy należy bowiem interpretować w powiązaniu z art. 6 pkt 1 i pkt 3 ustawy, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego, lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność rolniczą w posiadanym gospodarstwie rolnym, a nadto w zgodzie z art. 38 pkt 1 ustawy zawierającym domniemanie, iż właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub zarejestrowany jako dzierżawca takich gruntów prowadzi na nich działalność rolniczą. Porównanie ustępów 1 i 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie może prowadzić do utożsamienia pojęcia "prowadzenie (kontynuowanie) działalności rolniczej" z pojęciem "własności lub posiadania gruntu", ponieważ pojęcia te są nieprzystawalne.

W utrwalonym orzecznictwie sądowym od wielu lat funkcjonuje pogląd, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Wynika to z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r. w sprawie II UZP 5/04, w której SN dokonał wykładni przepisu art. 24 ustawy, którą Sąd Okręgowy orzekający w sprawie w pełni podziela. Identycznie wypowiedziały się w tej materii sądy apelacyjne twierdząc, że nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (np: wyrok SA w Łodzi z 18.09.2014r. w sprawie III AUa 2548/13, SA w Białymstoku z 05.03.2014r. w sprawie III AUa 1348/13, SA w Gdańsku z 25.09.2013r. w sprawie III AUa 41/13).

Nie ulega wątpliwości, że mąż wnioskodawczynie nadal jest właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. ok. 6 ha i nadal gospodarstwo to uprawia i nie zamierza zaprzestać prowadzenia działalności rolniczej. Stąd wynika domniemanie przyjęte przez organ rentowy, że wnioskodawczynie nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej i z tego powodu nie ma prawa do wypłaty części uzupełniającej renty. Tymczasem w ocenie Sądu fakt pozostawania w związku z małżeńskim z osobą prowadzącą gospodarstwo rolne, nie może w sposób automatyczny przesądzać o prowadzeniu działalności rolniczej. (tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 03.10.2012r. w sprawie III AUa 46/12. (LEX nr 1223159)

Zdaniem Sądu wnioskodawczynie udowodniła, że nie prowadzi działalności rolniczej. Z powodu choroby psychicznej męża nie może się z nim porozumieć, doszło do zerwania więzi ekonomicznych i emocjonalnych skutkujących

faktyczną separacją pomiędzy małżonkami. Wnioskodawczyni nie uczestniczy w działaniach męża, od kilku lat nie jest dopuszczona przez niego do żadnych czynności związanych z prowadzonym przez niego gospodarstwem rolnym, nie współdziała w podejmowanych przez niego decyzjach, nie ma wpływu na jego decyzje, nie uzyskuje korzyści z prowadzonego gospodarstwa, prowadzi oddzielne od męża gospodarstwo domowe. Sytuacja ta jest już ugruntowana, choroba męża ujawniła się w ostry sposób przed 2012 rokiem i nie ulega poprawie. Okoliczność, że wnioskodawczyni nie wystąpiła o rozwód albo inne prawne uregulowanie sytuacji nie ma tu nic do rzeczy i nie może świadczyć o nadal istniejącej więzi. Wnioskodawczyni jest w takiej sytuacji osobistej, że nie może się wyprowadzić z domu bo po prostu nie ma gdzie zamieszkać. Jednak na skutek choroby męża i decyzji jakie podjął zaprzestała działalności rolniczej w sposób trwały. Nie bez znaczenia jest też, że wnioskodawczyni jest osobą chorą, uznaną na stałe za niezdolną do wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co stanowi dodatkowy argument za przyjęciem tezy, że nie prowadzi działalności rolniczej. Z tego względu Sąd uznał, że K. L. (1) składając w dniu 06.02.2014r. wniosek o podjęcie wypłaty części uzupełniającej renty w pełnej wysokości nie miała statusu rolnika, prowadzącego działalność rolniczą gdyż z powodów wskazanych wyżej zaprzestała tej działalności.

Mając powyższe na uwadze oraz na podstawie powołanych przepisów i na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.